

## UZASADNIENIE

**1. A. P. (1) oskarżono o to, że:**

w dniu 8 grudnia 2010 r. w Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd (...) SA co do okoliczności zaistnienia kolizji drogowej z udziałem samochodu marki F. (...) nr rej. (...), kierowanego przez Z. F., w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki N. (...) nr rej (...), usiłując doprowadzić (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5 300 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

**2. Z. F.,**

**3. W. K.,**

**4. G. K. oskarżono o to, że:**

w styczniu 2011 r. w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu udzielili pomocy właścicielowi samochodu N. (...) nr rej. (...) do wyłudzenia odszkodowania z (...) SA w kwocie 5 300 zł, w ten sposób, że wprowadzili w błąd przedstawiciela firmy ubezpieczeniowej co do okoliczności powstania uszkodzeń w przedmiotowym pojeździe,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

**Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2013 roku w sprawie sygn. akt V K 1008/11**

1. oskarżonego A. P. (1) uniewinnił od zarzucanego mu czynu;
2. oskarżonych Z. F., W. K. i G. K. uniewinnił od dokonania zarzucanego im czynu;
3. koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

**Powyższy wyrok zaskarżył w całości na niekorzyść wszystkich oskarżonych Prokurator Rejonowy Ł..**

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania w postaci art. 201 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., mającą wpływ na jego treść poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i oparcie orzeczenia na opinii Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego w W. z pominięciem wniosków wskazanych w dwóch wcześniejszych opiniach wydanych przez dwóch, niezależnych od siebie biegłych, których to opinii Sąd nie kwestionował na wcześniejszym etapie postępowania, co w efekcie doprowadziło do mającego wpływ na treść orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i uznania, iż oskarżeni nie dokonali zarzuconych im przestępstw gdyż opinia, której Sąd dał wiarę wskazuje na możliwość zajścia zdarzenia drogowego opisywanego przez oskarżonych, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadka oraz analogicznych wniosków zawartych w dwóch opiniach biegłych, prowadzi do wniosku, iż kolizja drogowa nie mogła mieć miejsca w okolicznościach wskazanych przez jej uczestników.

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Wywiedziona apelacja jest w pełni zasadna, a podniesione w niej zarzuty musiały skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Nie będzie żadnym novum stwierdzenie, że opinia biegłych, tak jak każdego innego dowodu, podlega swobodnej ocenie sądu (art. 7 k.p.k.). Sąd nie ma też żadnego obowiązku (ani potrzeby) mnożyć opinii biegłych ani przychylić się do opinii, która uzyskała arytmetyczną większość poglądów. Sąd bowiem władny jest samodzielnie dokonać wyboru poglądu biegłych, który go przekonuje, gdy swój wybór odpowiednio (rzetelnie) uzasadni.

Tymczasem w niniejszej sprawie sąd a quo podejmując decyzję o dopuszczeniu dowodu z opinii Instytutu (...) i Ruchu Drogowego w W. dysponował już dwiema opiniami biegłych, i jak zasadnie podnosi skarżący, nie wskazał, że opinie te są niepełne, niejasne bądź, że zachodzi między nimi sprzeczność (k. 389).

Następnie oparł się na opinii wydanej przez ostatnio wskazany Instytut, a powody takiej decyzji nie tylko nie są rzetelnie uzasadnione, ale w sposób oczywisty naruszają art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Nadto uznanie tej opinii za wiarygodną narusza art. 201 k.p.k., gdyż jest ona zarówno niepełna, jak też niejasna skoro nie znajduje oparcia w realiach sprawy, w tym w szczególności w wyjaśnieniach samego oskarżonego A. P. (1).

Słusznie zauważa skarżący, że te zarzuty, które podniósł Sąd Rejonowy pod adresem opinii biegłych A. S. (1) i Jana T. W., a które przesądziły o ich odrzuceniu, można również podnieść w odniesieniu do opinii Instytutu z W..

Co do opinii biegłego A. S. sąd pierwszej instancji podniósł, że została ona wydana na etapie postępowania przygotowawczego i była oparta na stosunkowo ubogim materiale badawczym, biegły nie dokonał oględzin miejsca zdarzenia oraz uszkodzeń samochodu oskarżonego A. P. i nie dysponował obszerną dokumentacją fotograficzną (k. 414). Sąd przeoczył jednak, iż zarzuty te nie znajdują oparcia w realiach sprawy, gdyż biegły wydał również opinię uzupełniającą na rozprawie w dniu 7 marca 2012 r., mając do dyspozycji wyjaśnienia oskarżonych i obszerny materiał poglądowy (k. 242-242 odwrot – opinia uzupełniająca; k. 201-232 materiał poglądowy). Wówczas wyjaśnił między innymi dlaczego nie udał się na miejsce zdarzenia i z jakim materiałem dowodowym, przed wydaniem opinii uzupełniającej, się zapoznał.

Następnie przechodząc do oceny opinii biegłego J. W. sąd a quo wskazał, że miał do niej podobne zastrzeżenia jak do opinii biegłego A. S., a dodatkowo podniósł, iż ten biegły pominął między innymi fotografie miejsca zdarzenia załączone do prywatnej opinii sporządzonej przez K. K., nie dokonał oględzin miejsca zdarzenia a mimo to dużo uwagi poświęcił elementom otoczenia, w którym według oskarżonych doszło do zdarzenia, takim jak gałąź, o którą miał zahaczyć samochód (k. 414). Ostatecznie sąd meriti zakwestionował metodologię, którą posługiwał się ten biegły formułując wnioski opinii, nie wyjaśniając jednak rzeczowo, co tak naprawdę nie zostało przez biegłego J. W. (1) wytłumaczone.

Najbardziej, wobec powyższego, zaskakuje stanowisko, jakie zaprezentował Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które pozwoliło mu na danie wiary opinii biegłego J. K. (1) z Instytutu (...) i Ruchu Drogowego w W..

Sąd pomija milczeniem fakt, że opinia ta została wydana jedynie w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy (k. 390), a zatem taki sam, jaki stanowił podstawę wydania opinii przez biegłych A. S. i J. W.. Po wydaniu opinii przez ostatnio wskazanych biegłych w aktach sprawy nie pojawiły się żadne nowe dowody. Zatem również biegły J. K. (1) nie udał się na miejsce zdarzenia, ani nie dokonał oględzin uszkodzeń samochodu N. (...). Co więcej, biegły ten także poświęcił wiele uwagi elementom otoczenia, w którym doszło do zdarzenia, chociaż podobnie jak biegły J. W. nie był na miejscu zdarzenia, czyniąc z wylamanej gałęzi element, który miał doprowadzić do uszkodzeń w obrębie błotnika i nakładki zderzaka (k. 393-394 – opinia; k. 412-413 – uzasadnienie wyroku). Ostatnio wskazana część opinii biegłego J. K. i jej ocena przez sąd a quo wprost wskazuje, że sąd ten nie poddał tej opinii ocenie w powiązaniu z materiałem dowodowym sprawy, w tym z materiałem zdjęciowym miejsca zdarzenia z okresu kiedy ono zaistniało, a więc z dnia 01 grudnia 2010 r. (między innymi kart. 220-232), nie zaś z materiałem zdjęciowym pochodzącym z

okresu innego – po roztopieniu się śniegu oraz z dnia 05 sierpnia 2011 r. (opinia prywatna K. K.) oraz z wyjaśnieniami oskarżonego A. P. (1).

Podkreślić bowiem należy, że z żadnego dowodu zgromadzonego w aktach sprawy, w tym w szczególności z wyjaśnień oskarżonego A. P. nie wynika, by lewy bok i lewy przedni zderzak kierowanego przez niego samochodu w chwili zdarzenia miał kontakt z krzakiem bądź gałęzią i by taka gałąź mogła spowodować w tym obrębie auta uszkodzenia (!). Gałąź z rosnącego krzaka miała otrzeć się o prawą stronę samochodu kierowanego przez A. P. i w zależności od jego relacji, pozostawić (k. 326 odwrót) bądź nie pozostawić śladów na aucie (k. 177-177 odwrót). Powyższe daje podstawy do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy dając wiarę opinii biegłego J. K. (1) z Instytutu w W. i czyniąc ją w zasadniczym zakresie podstawą ustaleń faktycznych w sprawie nie dokonał oceny jej pełności i jasności w oparciu o pozostałe dowody, a także nie respektował zasad określonych w art. 7 k.p.k.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok nie mógł się ostać i dlatego na podstawie art. 437 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. należało go uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd ten uwzględni powyższe zastrzeżenia, podda rzetelnej i wnikliwej ocenie wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, w tym opinie biegłych, ze szczególnym uwzględnieniem opinii biegłego J. K. z Instytutu w W. i w zakresie tych opinii postąpi zgodnie z art. 201 k.p.k. Sąd ten na bieżąco rozważy i oceni możliwość oraz zakres ewentualnego skorzystania z rozwiązania procesowego, o jakim mowa w art. 442 § 2 k.p.k. Jeśli zajdzie potrzeba sporządzenia pisemnego uzasadnienia wydanego orzeczenia sąd da baczenie by było ono logiczne, wszechstronnie wyjaśniające ocenę dowodów i wyprowadzone z nich wnioski oraz by nie było sprzeczności pomiędzy okolicznościami przemawiającymi za wiarygodnością jednych dowodów i odrzuceniem, nie daniem wiary, innym.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.